

Dzień dobry,

Na dzisiejszych zajęciach chciałabym Ci opowiedzieć o tym , jak ludzie zachowują się i jak mogą się zachować wobec różnych sytuacji, których są świadkiem.

Możesz być świadkiem tego, że ktoś upadł na ulicy, miał wypadek na rowerze. Możesz zobaczyć ogień , np. u sąsiada w mieszkaniu. Czasem spotkasz się z tym , że ktoś robo komuś krzywdę na ulicy, np. kradnie torebkę czy uczestniczy w bójkce. I co wtedy ? Jak reagują inni ludzi? Jak Ty możesz zareagować?

Na początku chciałabym Ci zaprezentować, jakie są reguły, zasady życia społecznego. Te zasady są potrzebne po to, aby relacje między ludźmi były jak najlepsze.

Oto najważniejsze zasady:

- ✚ **Zasada wzajemności** oznacza to , że ludzie czują chęć odwzajemnienia się komuś, kto im pomaga i otrzymuje coś od innych, np. Jeżeli otrzymam kartkę urodzinową od mojego kolegi, czuję w sobie potrzebę, żeby również pamiętać o wysłaniu karki na urodziny tej osobie

- ✚ **Zasada pomocy** polega na tym, że ludzie pomagają tym, którzy tej pomocy potrzebują, np. osoby starsze, chore, niepełnosprawne, czy też po prostu pomagają tym osobom, które mają z czymś trudność, czegoś nie potrafią

- ✚ **Zasada zaufania** oznacza to, że ludzie wierzą w dobre intencje innych osób. Człowiek wierzy temu, że druga osoba nie chce tej drugiej strony skrzywdzić, urazić czy oszukać

A jak reagują ludzie, kiedy są świadkami różnych sytuacji, o których wspomniałam Ci na początku? Odpowiem Ci, że bardzo różnie. Tak jak jesteśmy różni, tak różnymi się naszymi reakcjami. Bycie świadkiem pożaru, wypadku jest niełatwym doświadczeniem.

Jak więc reagują ludzie? Są osoby, które reagują bardzo szybko, dzwoniąc pod numer alarmowy **112** i do czasu przyjazdu służb pozostają przy człowieku, który znalazł się w trudnej sytuacji. Okazują swoje wsparcie. Czasem jednak ludzie nie podejmują żadnych działań. Dlaczego? To może wynikać ze strachu. Ludzie mają prawo się być. Czasem też bywa tak, że mamy do czynienia z zasadą „rozproszonej odpowiedzialności”, która polega na tym, że w większej grupie osób, ludzie są bardziej skłonni do tego, żeby przerzucić odpowiedzialność na innych, np. Jesteśmy świadkiem wypadku rowerowego. Wokół osoby poszkodowanej zbiera się grupa ludzi. I co wtedy robimy? Myślimy sobie, że skoro jest tyle osób, to na pewno ktoś już zadzwonił na numer **112, policji pogotowia** czy też **straży pożarnej**. Na tym właśnie polega ta zasada.

Spójrz proszę na ilustrację, która pokazuje, w jaki sposób myślą często ludzie, będąc świadkami różnych sytuacji:



Jestem ciekawa, czy Ty kiedyś byłeś świadkiem sytuacji, o których Ci opowiedziałam. Jeżeli tak, jak zareagowałeś?

Dziękuję bardzo

Aneta Trojanowska